

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 76.

WE ŚRODĘ DNIA 22. WRZEŚNIA 1802.

Z Wiecznia d. 15. Września.

Z okoliczności święta podwyższenia S. Krzyża raczyła Cesarzowa Jejmość jako najwyższa opiekunka orderu gwiazdzystego na stępującym damom rozdać ordery: Julii hrabini Bereny z domu hrabiów Ponkraz. Leopoldynie hrabini Mitrowskiej z domu hrabiów Klebelsberg. Otylii wdowie po hrabi Forgacs, z domu hrabiów Graßalkowskich. Maryannie hrabini Struglio z domu Antonini. Franciszce hrabini Althann z domu hrabiów Tyrheimow. Karolinie baronowej Reiszach z domu hrabiów Kolloniczow. Karolinie hrabini Zichy, z domu hrabiów Esterhazy. Annie Okoliczańskiej z domu hrabiów Vandernath. Aloizie hrabini Szczecińskiej z domu hrabiów Clam Gallas. Konstancyi hrabini Choryńskiej z domu landgrafów Fürstenberskich. Teresie Fürstenbergowej z domu Xżat Schwarzenberskich. Aloizie hrabini Palffy z domu hrabiów Rindomaul.

J. C. K. M. raczył dotychczasowego gubernialnego sekretarza przy gubernium Morawskiem, aktualnym C. K. nadwornym konsyliarzem przy C. K. połączonej kancelaryi nayskawiej mianować.

D. 7 seym Węgierski w Prezburgu uodpawit 32, a d. 9 33 posiedzenie.

J. C. K. M. raczył biskupa ansaryyskiego referendarzem przy kancelaryi Kr. Węgierskiej mianować, a Pawła Rosos de Kyal Sabadgy małym Krzyżem orderu Sgo Stefana zaszczyścić.

Z Hagi d. 4. Września.

Dziennik harlemski mieści w sobie następującą wiadomość z Paryża. Zamiast dzisiejszych sądow odwoławczych, mają w prowadzić 12 najwyższych trybunałów, które z bywszemi parlamentami wiele podobieństwa mieć będą. Tem urządzeniem zatrudnia się konsul Lebrun. Pod przeszłym rzędem, za czasu Maupeona miano już nad podobnym planem pracować. — Trybun Ludot iedzie z jeneratem Wiktozem jako prefekt kolonialny do Luizyany, a znany Job Aime jako najwyższy sędzia. Wielu członkow trybunatu przeznaczono na inne urzędy. Trybun Guardin uczeń Rouffa, Fabre de l'Aude i Simeon szwagier Portalisa mają zostać członkami rady stanu, a Chabaud członkiem-senatu. Mowią o przebicu dawnych monet, i o wprowadzeniu nowych podług dziełtney miary. Zamiast

ludzi i złotych franków, będą pieniądze złote z popiersiem Bonapartego. Stawna rayt-szula będąca miejscem zgromadzeń iakobińskich będzie zburzona. Bywszy kościół iakobiński już dawno rozrzucono.

Z Londynu d. 31. Sierpnia.

Na żądanie rządu francuzkiego aresztowano 4 osoby na wyspie Jersey i nakazano z nich ciągnąć inkwizycye, czyli one usiłują zawsze robić zaburzenia w Waudei. Pięciu innym, które na brzegi francuzkie wyjechały, zabroniony jest powrót. Rząd nasz chce z podeyrzanych osób oczyścić wyspę Guernsey.

P. Lepeletier wydawca gazety Ambigu, której 3 wyszły Numera napelnione były szkoleniem nowej konstytucyi francuzkiej musiał iey poprześcić albowiem tutejszy jenerałny prokurator był upoważniony rozpocząć z nim proces. Zaczął jednak na nowo swoją gazetę pod inną postacią wydawać.

Z nowego Jorku donoszą, że w Filadelfii już gorączka epidemiczna zupełnie ustala.

Listy z Chin donoszą że kapłani zapowiedzieli odrodzenie się Lamy, niewolno przeto nikomu dotykać trunny, oprócz wybranego grona kapłanów. Dwór pekiński oczekuje z niecierpliwością tego zdarzenia.

Z okoliczności zatargów dzisiejszych Algieru z europejskimi mocarstwami przypomina tu sobie wszystkie wyprawy przeciw temu miastu zrobione. Karol V. stracił armię i flotę pod Algierem w r. 1541. W r. 1655 i 1670 Anglicy popalili w porcie algierskim okręty. W 1688 bombardowali Francuzi Algier. W 1775 wylądowali Hiszpanie pod Algierem z znaczną armią ale ze stratą odpędzeni zostali. W 1784 flotta hiszpańska po 8 razy atakowała Algier, ale bez skutku.

Z nowego Jorku donoszą, że na St. Do-

mingo po wywiezieniu Touffainta bunt wybuchnął. Buntownicy założyli oboz na równinie Leogone i spustoszenia porobili. Ten jednak bunt już uśmierzono.

Przy Plimucie morze w nadzwyczajnem poruszeniu było. W Ameryce w r. 1781 przed zapadnięciem się miasta Quito, w podobneż iawisko widzieć się dało.

Dnia 3. Września.

Półkownik Harcourt, który niedawno depesze od lorda Wellesley przywiozł, donosi że Marattowie toczą wojnę z jednym z wewnętrznych Xżąt.

Słychać że ma być przedsięwzięta poprawa ustaw angielskich.

Z Ceylanu przywieziono t. r. 449,990 funtów cukrowej trzciny. Dozorca plantacyi odebrał w nadgodę złoty łańcuch i medal, a niżsi urzędnicy axamitne suknie. Rządca ceylański P. Noth wydał rozkaz ażeby wszystkie bawoły czyniące w plantacyach szkody wystrzelano.

Lord prezydent londyński ~~kazał~~ ~~wszystkie~~ nierządne niewiasty pochwytać i do domów robotnych odesłać, dla zapobieżenia niespokojnościom mogącym się zdarzyć w czasie iarmarku S. Bartłomieja. Rozpuszczeni żołnierze dopuszczają się wielu zbrodni. Złodzieiów po iarmarkach pełno, ale maytkowie zawołani nieprzyjaciele lotrostwa chwytają i rozpędzają złodziei.

Wszyscy cudzoziemcy iadący na Hamburg do Anglii już się mogą bez hamburskich paszportów obejść.

Lord Whithworth już miał audyencyą pożegnania. Ob. Otto gotuje się do wyjazdu. Jenerał Andreosi wkrótce tu spodziewany.

Z Ratysbony d. 31. Sierpnia.

Od kilku dni wielu gońców austriackich, francuzkich, i rosyjskich przybyło do naszego miasta, lub z niego wyjechało. Subdelego-

Wasy Wirtembergski P. Normann i minister Pruski baron Hardenberg; także tu przybyli, ostatni był przez hrabiego Goerz ministrowi francuzkiemu prezentowany.

Minister francuzki podał pozawczoray ministrowi dyrektoryalnemu Mogunkiemu notę i wezwał go aby iey deputacyi Rzeszy udzielił. Minister rosyjski toż samo zaniósł żądanie w nacie oddzielney podaney przez niego ministrowi dyrektoryalnemu. Nota ministra francuzkiego jest w tych wyrazach. „ Niżey podpisany minister nadzwyczajny Rzpltey francuzkiey przy seymie Rzeszy Niemieckiey odebrał urzędownie od P. Subdelegowanego ceskiego wyciąg z reskryptu wydanego od iego dworu pod dniem 20, a na posiedzeniu nadzwyczajney Rzeszy deputacyi pod d. 24 przeczytanego, a który pozawczoray drukiem ogłoszony został. Reskrypt ten obeymuie rozkaz aby P. Subdelegowany treści iego udzielił niżey podpisanemu, który przezto widzi się być obowiązany przełożyć, że rząd Rzpltey francuzkiey tudzież J. Imp. Mość Wszech Roslyy od czasu wymiany lunewitskiego traktatu wszystko, czynili, w celu otrzymania skutecznienia róż rządzeń i warunkow iego; że sprawiedliwość należąca się Xiążętom mającym się wynadgradzać wyciągała koniecznie, aby rozważono razem tyle interesów różnych; i że nakoniec deklaracye udzielone z iedney strony imieniem pierwszego konsula Rzpltey francuzkiey, z drugiey imieniem J. Imp. Mości Wszech Roslyy i za wyraźnym ich rozkazem tak z iedney iak z drugiey strony podpisane, noszą cechę i za mykaią uwagi dowodzące ich stateczney i czynney troskliwości o dobro Rzeszy Niemieckiey. Niżey podpisany nie mnie ma aby potrzeba było czynić dalsze uwagi względem powszechnie znanego położenia in-

teressów. Odwołanie się do wspomnianej deklaracyi rządu francuzkiego łącząc żądanie, aby nota ta była czytana i w protokół wciągnięta na pierwszym posiedzeniu deputacyi. W Ratyzbonie d. 10 Fructidor w roku 10 (28 Sierpnia) podpisano *Laforet.* „

Dnia 3. Września.

D. 31 p. m. Deputacya miała 2gie posiedzenie, na którym się posłowie brandeburski i württembergski pierwszy raz pokazali. Na tem posiedzeniu przystąpiono do propozycyy pośredniczących mocarstw. Czeski odwołał się do swojego pierwszego głosu, i wniósł ażeby ministrom francuzkiemu i rosyjskiemu oświadczyć, że deputacya ich propozycye iako najpilniey roztrząsać będzie.

Brandenburg głosował ażeby iak najprędzey przez konkluzum ogół planu potwierdzić dla zabezpieczenia wszelkim niepokojom i wątpliwościom, że nadto mogą wypaść odwołania mogące dać do niektórych umiarkowań powód, przeto dla zapobieżenia podobnym odwołaniom potrzeba iak najprędzey wydać konkluzum bez tracenia czasu, ponieważ od tego spokojność i przyszłe bezpieczeństwo zależy. — Bawarya i Württemberg głosowały za Brandenburgiem.

W. Mistrz Teutoński chce zapewnić oba pośredniczące mocarstwa, że deputacya (stosownie do danych iey od Naczelnika Rzeszy praw) będzie zastanawiać się nad każdą w szczególności stratą i należytem za to wynadgradzeniem, tudzież porównywaniem od punktu do punktu podanych od Cesarza i mocarstw pośredniczących oświadczeń.

Hessenkassel oświadczył się za przyięciem planu wynadgradzeń w ogule i głosował za Brandenburgiem.

Mogunki poseł przyniósł do protokołu niektóre uwagi względem rosyjsko-francuzkiej deklaracyi.

Saxonia swoy głos do jutra wstrzymała. Jutro będzie 3cie posiedzenie, na którem przystąpią do konkluzum, które zapewne na stronę brandenburską wypadnie.

Z Berna d. 30. Sierpnia.

Na oddział woysk Helweckich któremu generał Andermatt na d. 19 b. m. kazał zająć przeyscie Rengg w kantonie Untervalden o półtrzeciej mili od Lucerny leżące, uderzyło 5 do 600 ludzi z tego kantonu w nocy z d. 27 na 28, oddział ten który składał się z woysk kantonu Lemańskiego bronił się uporczywie, lecz nakoniec straciwszy kapitana i 4 żołnierzy którzy na placu boju polegli, musiał przemagałcejsze sile ułedz. Dla pokrycia użytych nieprzyacielskich kroków przeciw temu przeysciu w tymże czacie przypuszczono fałszywy atak przeciw Hergiswyl w którym woyska Helweckie kilku także ludzi w zabitych i rannionych utraciły. Jak tylko generał Andermatt i kommissarz rządowy Keller o tych zdarzeniach dowiedzieli się, natychmiast wydali odezwę do mieszkańców 3 małych kantonów w której zachęcają ich i wzywają w iak najmocniejszych wyrazach do poddania się, i żądają odpowiedzi w przeciągu czasu 24 godzin.

Frykthal od kilku dni ostatecznie wcielony do Rzpłtey Helweckiey składać będzie kanton oddzielny. Szczęściem przed tym przyłączeniem różne ważne punkta urządzono iak to widzieć można z następującego listu! *List pełnomocnego ministra Rzpłtey francuzkiey w Helweeyi do obywatelów składających stan Frykthalu 19 Termidora w roku 10 (7 Sierpnia 1802.)* — „Przesłaliście obywatele pierwszemu konsulowi Rzpłtey francuzkiey memoryał w którym umieściliście tożne zapytania tyczące się waszego kraju i prosiliście go aby ie załatwił. Pierwszy konsul odesłał

mi wasz memoryał i zlecił mi abym Wam dał poznać stan rzeczy, względem których czynicie zapytania, iak one podług traktatu rozu nieć się mają. Z tego powodu chcę położyć zasady, które Wam zaprawidło służyć będą powinny: 1) Zapytywaliście się, czyliby nie było przyzwolitą rzeczą, aby to wszystko cokolwiek obrachowanym było i uznanym między stanami Frykthalu i jeneralnemi stanami Brysgowii aż do końca października 1798 było przyznany za ważne i obowiązujące, wszystkie zaś dalsze rachunki tyczące się kosztów woyny i innych wydatków, które niemogły bydź sprawdzone mi przez zawadę, którą woyna położyła przecinając komunikacyą, uważane były za niedowiedzione i niebyłe. Frykthal stosownie do artykułu 8 traktatu lunewilskiego, iest obowiązany zapłacić jeneralnym stanom Brysgowii wydatki, które też stany poniosły na zarządzanie tym krajem aż do 20 Ventos (11 Marca) iako epoki wymiany ratyfikacyy traktatu. 2) Frykthal, miał niektóre dobrodzieystwa w funduszach pozostałych w wyższej Austrii. Mniemaliście, iż możecie żądać aby Was do posiadania tych funduszow przywroceno. To żądanie iest przeciwne 6 artykułowi traktatu lunewilskiego, przez który Francya zrzeka się formalnie wszystkich posiadłości iakiegokolwiek bądź rodzaju na prawym brzegu Renu. 3) Sprawiedliwą rzeczą zdawać Wam się będzie aby kapitały, które niektóre gromady Frykthalu umieściły u gromad brzegu prawego i u jeneralnych stanow Brysgowii były zapewnione dla właścicielow. Art: 9 traktatu lunewilskiego uświęca w tym względzie prawa gromad waszych. 4) Przełożyliście, że fundusze, dzieściny, czynsze i inne należitości były posiadane w Frykthalu przez opactwa, kościoły i zgromadzenia duchowne Brysgowii i na wzajem opactwa, kościoły i zgromadzenia duchowne Frykthalu posiadały podobneż fundusze w Brysgowii. Żądacie przeto aby w tym względzie związku krajow

obydwoch ułożono. Opactwa, kościoły i zgromadzenia duchowne Brysgowii nie mają więcej żadnego prawa do dobr, dzieśięcin, czynszow i innych należitości dawniej od siebie posiadanych w Frykthalu; a Frykthal nie ma z swojej strony żadnego prawa do dobr, dzieśięcin, czynszow i innych należitości, które dawniej w Brysgowii posiadał. 5) Miasto Lauffenburg przedziela Ren. Lecz dwie części tego miasta składały jedno miasto i jednychże mając urzędników zdało wam się przyzwoitą rzeczą aby część miasta Lauffenburga leżąca na prawym brzegu Renu od części leżącej na brzegu lewym oddzieloną nie była. Ren jest ostateczną granicą między Frykthalem i Brysgowią. Miasto Lauffenburg jest w tymże samym przypadku, co miasto Verona i Porto-Legnano, które Adyga przedziela. 6) Mniemacie, iżby to było przykrym ciężarem dla Frykthalu gdyby był obciążony długiem 100,000 złt. zaciągniętym przez dom Austriacki od opactwa Einsiedlen i któremu długowi Dom ten za hypotekę Frykthal naznaczył. Stosownie do 8 artykułu traktatu lunewilskiego Francya w krajach, które iey utąpione zostały nieprzyjęła innych długów, tylko te, na które stany tych krajów zezwoliły. Gdy zaś dług opactwa Einsiedlen nie ma tej cechy, zapłaty iego od Frykthalu żądać niemożna. Stosownie do tego Obywatele com Wam przełożył, pytania któreście pierwszemu konsulowi przesłali za ułatwione mieć powinniście i stosować się do tego zechcecie. Przyymiecie Obywatele uczucia poważania.,

Z Paryża d. 1. Września.

Donoszą z Niort, że się tam znajduje niezmierny żarłok, który się nasycić nie może, jak tylko krwią i niezmierną ilością żywności. Zjadł on w przytomności wielu świadków całego barana żywcem i z wętną.

W gromadzie Aubiet w departamencie Gers umarł niedawno starzec 106 lat mający,

naczelnik liczego nader potomstwa i oyciec jenerała Mangaud. Ten starzec szanowny dla cnot swoich, które mu przez cały wiek towarzyszyć nieprzestały, nigdy nie chorował, naylorzeysze nawet słabości, od podeszłego wieku nieoddzielne nigdy go niedotknęły.

Monitor mieści w sobie następującą urzędową wiadomość:

" Interesła niemieckie już blizkie ukończenia. Francya, Rosłya, Austrya, Prusy i Bawarya już się porozumiały. Prusy już zajęły te kraie, które im przez plan obudwu wielkich mocarstw wyznaczone były. Austrya również przeznaczone dla siebie Salzburg, Berchtolsgaden, Bryxen i Trydent zajęła. Woyska iey weszły były wprawdzie do Passawy, nim jeszcze temu dworowi wspomniony plan został udzielony, ale minister cesarski oświadczył, że to wprowadzenie woyska stało się jedynie dla zabezpieczenia praw biskupa aż dopoty, dopokiby rzeczy ukończonemi nie były.

Daley tenże Monitor mieści w sobie list z Ratyzbony, gdzie między innemi znajduje się następująca wiadomość: " Jenerał Merfeld osadził Passawę, niemiał jednak Cesarz Jmć myśli zatrzymywania dla siebie tego miasta, ale tylko, będąc mocarstwem posłtkowem biskupa passawskiego, przeszkodzić wkroczeniu tam woysk bawarskich, a potem oddać to miasto temu, komuby ie deputacya Rzeszy przyznała. Podług układu zaszłego pomiędzy Francją i Rosłyą część tego kraju dostanie się Bawaryi. W istocie to miasto nie może do nikogo przyzwoliciey należeć, iak do Elektora. Austrya nie może intereslować, iak tylko umocnienie granic. Passawa leżąc na lewym brzegu Innu dawałaby powód do kłotni &c. &c.

W ostatnią niedzielę hrabia Schimmermann, który się tu od dawna bawi, i który od Montmorency'ch kupił zamek Cerney, dał z oliczności wieyskiej zabawy wspaniałą u-

czę. Wszystkie sąsiedzkie gromady były na nią zaproszone w liczbie przeszło 5000 osob zgromadziły się. Tańce trwały przez noc całą. Mimo natłoku żadney zdrożności niepopętniono, a żandarmowie sprowadzeni dla bezpieczeństwa iedynie mieli zatrudnienie przypatrywać się uczcie.

Siostrzeniec sławnego Galwaniego przybył do Paryża, dla udzielenia naturalistom francuzkim wypadku z ważnych dostrzeżeń, które po śmierci wujka swojego czynił. Znajdował on się niedawno na doświadczeniach Robertsona, i zdaie się, że go mocno zajmowały różne dostrzeżenia, które względem tego płynu Robertson porobił od czasu iak wyznaczona przez pierwszego konsula nadgroda całą Europę zajmując.

Okręt Wiktoryn przybył z St. Domingo do Nantu, i nie odbywał kwarantany ponieważ ani iednego chorego nie miał. Przywiozł on najlepsze nadzieie o przyszłym zakwitnieniu tej wyspy.

Potwierdza się, że pierwszy Konsul odprawi podróż do Belgium i departamentow nadreńskich. Poiedzie on na Strazburg do Moguncyi i ku dołowi Renu, a stamtąd przez Bruxelę powróci do Paryża.

Z Rouen donoszą, że tam 10 Szurnow i rozboynikow będąc na śmierć osądzonemi, odwołali się do łaskawości pierwszego konsula, zostali iednak na śmierć skazani, ponieważ ten ich proźby odrzucił.

Liczba prefektur we Francyi ma być zmniejszona.

Stany niemieckie, które ieszcze chcą swoje żądania o wynagrodzenia tutaj zanosić, mają być wszystkie do Ratyzbony odestane.

Bywszy arcy biskup paryzki Juigné przybył do naszego miasta.

Kupcy hawreyscy zanieśli proźbę do rządu, żeby obcy cukier rafinowany był zupeł-

nie we Francyi zakazany, a od surowego, który na francuzkich okrętach przychodzi, zmniejszone opłaty.

Dnia 3. Września.

Czynność z Beiem algerskim już się zakończyła szczęśliwie. Bonaparte wysłał do iednego officyera od gwardyi z groźnym listem w którym mu oświadcza, że nie pozwoli nikomu wymagać od siebie pieniędzy, ale co czyni, to wszystko dobrowolnie. Że żąda w tej mierze zupełney satysfakcyi, uwolnienia wszystkich ięńców, i wydania kapitana, który się poważył targnąć na francuzkiego officyera. Użył pierwszy konsul między innemi następujących wyrazow. „, Shañbili Mamelucy banderę francuzką, i wytepił ich równieź postąpię z Algeranami iezeli się więcej hańbić banderę francuzką poważą. Mam na ukaranie was 100,000 woyska w pogotowiu &c., — Dey przyjął z największem uszanowaniem officyera i oświadczył mu; że Bonaparte go wieczyście szanuje, i że chociaż mu Bonaparte million obiecał, on przestanie na tem co będzie łaską dać Bonaparte. Wszystkich ięńcow natychmiast wypuszczono, a kapitanowi, który poważył się targnąć na francuzkiego officyera, głowę ucięto. Chciał Dey Francuzow ieszcze więcej głowani udarować, ale agent francuzki miał dosyć na iedney.

Jenerał Lasnes jest tu w tych dniach spodziewany.

Na wczoraszey audyencyi poseł angielski P. Merry prezentował pierwszemu konsulowi 29 Anglikow: między którymi znajdowali się P. Fox, P. Liston przeznaczony na posła do Hagi, lord Robert Spencer, lord Gwilderford, J. L. Fitzpatryck, J. M. Campbell, pótkownik Abercromby i 3 parlamentowych członkow, między którymi P. Combe. Marguchesini prezentował posła pruskiego przy dwo-

rze londyńskim barona Jacobi Klöst, podkomiejsca konsulowskiego, tylko powinien siędzić między sekretarzami. „
 Drugą uchwałą senat nakazał (co też już nastąpiło) że przez losy mają się stanowić porządek, która z 5 klas złożonych z departamentów Rzpłtey ma przysłać deputowanych do ciała prawodawczego. Deputowani, którzy w r. X. mianowano zostaną przez lat 5. W Ruktydorze wskaże senat 20 trybunów, którzy w r. X. 20 którzy w r. XI, 10 którzy w r. XIII. i 25 którzy w roku XVI. wyysdź mają.

Jeszcze nie było równie liczney audyencyi, jak wczorajsza. Sala była zamata do obięcia wszystkich osób. Tuż przy Bonapartym stali dwaj inni konsulowie, członki senatu, ministrowie, radzcy stanu &c. Przed audyencyą była rewia, a po audyencyi obiad u pierwszego konsula na 200 osób.

Młody Portalis został mianowany, sekretarzem legacyi w Londynie, trybun Ludot najwyższym sędzią na St. Domingo, szef brygady, Blanchot komendantem Senegalii, ob. Bureau-Puzy prefektem Rodanu, a Lacoste Mafflato prefektem departamentu Allieru.

Bonaparte uasępującą uchwałą senatu za ustawę Rzpłtey ogłosił. „Nadaie się konsulom moc zwoływania senatu, i wyznaczania dni i godzin jego posiedzeń. Mowcy rządowi podając i roztrząsając projekta do senatowych uchwał obracają mowę do senatu, a senatorowie do konsulow. Wszystkie rozwiagi i mianowania idą na tajemne kreski. Ustawa urzędnicza ma mieć zasobą $\frac{1}{2}$ kresiek aby była przyięta, w innym razie przestaje się na samey większości. Jeżeli pierwszy konsul nie zasiada osobiście w senacie, tedy wyznacza konsula, który jego miejsce zastąpi. Jeżeli idzie o obranie członka senatu, ciała prawodawczego, trybunatu, i trybunatu kasacyynego, może pierwszy konsul mianować którego senatora wiceprezydentem; ale ten nie może zaiąć

Trzecia uchwała wskazuje sposób, którym senat ma rozpuszczać ciało prawodawcze i trybunat. Gdy się ciało prawodawcze mające być rozpuszczonem zgromadzi, senat posła do prezydenta dekret w następujących wyrazach: „Senat na wniesienie rządu dekretuje, ażeby ciało prawodawcze, lub trybunat, lub też razem oboje rozeszły się. Jeżeli się ciało prawodawcze niezgromadzi, tedy ten dekret wciąga się do dziennika ustaw.

Czwarta uchwała senatu wyznacza miejsca których prezydenci mają być przytomni przy złożeniu przysięgi przez następcę pierwszego konsula. — Wszystkie te uchwały senatu są teraz ustawami. Wyspa Elba poselać będzie jednego deputowanego do ciała prawodawczego, które składać się będzie z 301 osób.

Dziennik urzędowy ogłosił następujące wiadomości o życiu i czynach jenerała Debelle zmarłego na wyspie S. Dominika.

Wiadomości o życiu i zasługach wojskowych jenerała Debelle: „Jenerał dywizy Debelle świeżo zmarły w kwiecie młodości na wyspie St. Dominika był jedynym przez swoje wiadomości i ciągłą służbę, z najzasłużeńszym officyerow w armii francuzkiej i korpusie artylleryi. Urodzony w Voreppe w departamencie Isery d. 22 Maia 1767 w roku 15

życia swego zaciągnął się do regimentu auxońskiego artylerji. W roku 1792 zostawszy porucznikiem dowodził kompanią artylerji konney, w roku 1793 i 2gim Rzepltey w armiach północney, Sambry i Mozy. Przed wzięciem Charleroi wstąpił się czynem walecznym gdy na czele kilku ludzi, których naprędce zebrał oswo-bodził swoją kompanią, która od Austryaków otoczona już się wniwoli znajdowała: w tey rozprawie raniony, był na placu boju za niez-yięgo zostawiony. W przechodzie przez Ren on pierwszy wszedł na statek i przeszedł tę rzekę z swoją kompanią konney artylerji wśród gradu kul bezustannie sypanych. Ledwo co wygo-iony z ran odniesionych, powrócił do armii Sam-bry i Mozy, w której przez swoje waleczne i chwalebne czyny w przeciągu lat 2 doszedł do stopnia jenerała dywizyi. W roku 4 jenerał Hoche iego blizki krewny był mianowany naywyższym wodzem wyprawy irlandzkiej; chęć znaczniejszych dla oyczyzny połozenia zasług i narażenia się na większe niebezpieczeń-stwa skłoniła go do opuszczenia armii Sambry i Mozy, i przyięcia dowodztwa artylerji w ar-mii do wyprawy irlandzkiej przeznaczoney. Za swoim powrotem był naywyższym wodzem artylerji w armii Sambry i Mozy, a następnie w armiach Renu, włoskiej a nakoniec doming-skiej. Do grobu pioniosł z sobą żal swych towarzyszwow broni.,,

Rząd nasz zalecił aby z usilnością postę-powano dalej w wyszukiwaniach i pracach, ktoreby nakoniec dały dobrze poznać Francją i wskazały iey mieszkańcom tudzież cudzo-ziemcom bogactwa jakie posiada. Prefektowie poświęcają się tey pracy z gorliwością i stara-niem dowodzącemi ich patryotyzmu i światła; oba Dupin prefekt obydwóch Sevres, którego pierwszy memoryał za rozkazem ministra we-

wnętrznego był wydrukowany, przestał świeżo drugi daleko obszerniejszy, do którego przy-łączył tablice podług wzoru od ministra wyda-nego. Te dwa memoryaty za nykałą opisanie departamentu obydwóch Sevres i bezwątpienia pismo to jest iedno z naylepszych jakie tylko w tym rodzaju znaleźć się mogą. Obywateli Deviry prefekt departamentu Lys i Faipoult pre-fekt departamentu Skaldy prace swoje w opisa-niu swych departamentów ministrowi wewnę-trzemu przestali. Sposob chwalebny w jakim prefektowie odpowiedzieli na wezwanie mini-sfra dowodzi, iż praca w tym rodzaju może pożądaną odnieść skutek gdy będzie dobrze kierowana. Niemożna dostatecznie wychwalić nadewszystko zaś w tych statystycznych me-moryatach skrypulatney dokładności z jaką prefektowie starali się opuścić to wszystko co-kolwiek nie ma cechy niezaprzeczoney prawdy. Nie przypuszczali oni wcale w pismach swych domniemań; niektadli teoryi na miejscu czy-now, a jeżeli niekiedy na miejscu pewnego i wyrachowanego wypadku musieli przestać na blizkim podobieństwie przydali tłumaczące no-ty, które wszelki w tym względzie błąd od-dalaia; tam gdzie niemieli czynow iasných wy-szukiwali ich, a w przypadku nie wynalezie-nia wyznali niemożność ich odkrycia. Inni prefektowie przeszłą wkrótce zapewne mini-strowi podobne memoryaty, a na ten czas rząd mieć będzie względem Francyi tak dokładny zbior wiadomości, iakiego żaden rząd dotąd względem krajów sobie podległych nie ma. List pisany od ob. Dupin do ministra wewnętrznego iasno okazuje iak wielkicy ten obywatel do pracy swoiey dołożył usilności i iak mocno ża-luje, że rząd dawniejszy zaniedbał w tym ro-dzeiu kazać pracować.

GAZETY KRAKOWSKIE

WE ŚRODĘ DNIA 22. WRZEŚNIA 1802.

*Dokończenie ciąg wiadomości Tybetanow
o krajach obcych.*

W kraju dalekim od morza i obcowaniu z cudzoziemcami niemożna się spodziewać doskonałości fizyki i matematyki, tem bardziej, gdy tenże kraj od reszty świata jest niedostępnymi gorami oddzielony. Tem mniej szukać ich można w północniejszych krajach, gdzie przez pół roku noc nacyzarniejsza panuje, gdzie nędzni mieszkańcy przed ośrością pory w głębokich i ciemnych jaskiniach schronienia szukać muszą, gdzie siły i władzę duszy przez potężne działanie ostrego zimna przeszkadzającego rozwilaniu się władz ciała koniecznie tępić muszą, i gdzie nakoniec wielka liczba ludzi dla bydlęcego jedynie życia jest na wieczne prace skazana.

Na udowodnienie starożytności ich abecedowego pisma pokazali mi rządca i jego przyjaciele podobieństwo pomiędzy ich głoskami (litera) a pismem *Samskryt*, z którego ich abecadło pochodzi, od którego jednak dla przystosowania do obcego języka nieco odstąpić musieli. Tym czasem mają ich charakter *Uchen* zwane, w których jest pisany ich zakon wielkie podobieństwo z pismem samskryckim, i te równie się bardzo różnią od zwyczajnego pisma *Umiu* zwanego, iak dawne rzymskie pisma, od pism dziś używanych łacińskich.

W czasie wizyty, którą mi Teshoo Lama, Soopoo Choompoo, i Tuddaux Lama oddali, moje żelazne podróżne zupełnie po europejsku zrobione łożko ściągnęło ich uwagę. Wygodność łożek wysokich nie jest im znana. Używają oni tylko mat podwoynych, których jednę

część kładą na ziemi, a drugą się okrywają: te wszystkie w czasie dnia na kupę złożone zamiały krzesetek służyć.—Zadziwiły ich także instrumenta matematyczne i muzyczne, które przy sobie miałem. Z podziwieniem oglądali mój zwierciadlany teleskop, przez który okiem nie doyrzane przedmioty nie tylko widzieć, ale nadto ich kolory i wielkość rozróżnić mogli. Zastanawiał ich równie mój podróżny do jedzenia stolik i zwyczaj europejski iadania razem: u nich bowiem nie masz pewnego czasu do jedzenia, i każdy w ten czas tylko bierze posiłek kiedy mu się podoba. Dwa są mocne u nich napoje *Chong i Arra* zwane, któremi choynie w czasie wizyt częstują.

W czasie krótkiej niebytności rządcy miewałem częste rozmowy z Soopoon Choopoon Egipt zwany w ich języku *Cunani* i Lwy zwane *Singi* były dla niego najulubieńszym przedmiotem rozmowy. W istocie Egipt musiał być nigdy z Tybetem w wielkim spotkowaniu, podziśdzielić nawet o nim z uszauowaniem mówią. Również król zwierząt jest u nich w wielkim szacunku, i jest ich świątyń ozdobą. Nie masz tam żadnej chwalebny by w niej głów lwich nie widzieć, u których spodniey szczeki liczne dzwonki wiszą. Chociaż dziś nietylko Tybet lecz i żaden kraj z nim graniczący podobnych zwierząt nie żywi, musiał być jednak niemi kiedyś zaludniony, ale te za wielką naszey kuli ziemskiej odmianą wyginęły.

Moi ciekawci przyjaciele prowadzili mnie swemi zapytaniami od jednego bieguna ziemi do drugiego. Z podziwieniem słuchali iak nie-które części świata mogą być przez pół roku

wciąż oświecone od słońca, a przez drugie pół roku zupełnie w cieniach nocnych zottawać. Mówili mi wiele o kometach i zaćmieniach słońca, które oni za zapowiedzenie jakowego nie-
szczęścia trzymają. Ja im objaśniałem, że u nas takowe zdarzenia są poczytane za naturalne. Nadaremne jednak było moje usiłowanie wywieść ich z błędu, i wymazać z ich kalendarza dni nieszczęśliwych, które podług ich mniemania każdemu niebieskiemu jawnisku towarzyszą. Pytały mię się potem czyli nasze znaki niebieskiego zwierzyńca z ich się zgadzają.

Soopoon Choompoo chciał porównać astronomon chińskich z europejskimi. Bez wszelkiej stronności przyznałem wyższość w tej mierze Europejczykom, dowodząc że większą część swych wiadomości winni Chińczycy misyjonarzom europejskim, i że dziś nawet największy ich astronom jest misyjonarz Europejczyk. Na dowód bywyszcy u mniejszości w Chinach przyrzekł mi komunikować obserwacyą ostatniego zaćmienia, iakoż dotrzymał słowa, ale opis był bardzo niedokładny.

Odwiedził mię raz wieczorem Soopoon na owczas pokazałem mu przez mój teleskop wiele gwiazd okiem niedoyszanych, alem się dowiedział że mu znaiome były Kieżyce Jowisza i Saturna. Wszystkie u nich planety są bostwa, i pewnego dnia razem ze słońcem zbie-

gaia się (podług ich mniemania) na jakąś uroioną górę Soomeroo gdzie ich najwyższy Bóg mieszka.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 21. Września 1802.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 26 do 35.
— Żyta	- - -	20 — 24.
— Jęczmienia	- - -	16 — 19.
— Owsa	- - -	10 — 10½.
— Groch	- - -	21 — 23.
— Kaszy jaglanej	- - -	33 — 42.

W Wiedniu d. 11. Września.

Meca wynosząca 15 nalfzych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 18½ do 26½.
— Żyta	- - -	16½ — 21½.
— Jęczmienia	- - -	15 — 16.
— Owsa	- - -	8½ — 11.

W Brynie d. 10. Września.

Meca Pszenicy	- - -	zł. pol. 16 do 18½.
— Żyta	- - -	14 — 16.
— Jęczmienia	- - -	10 — 11.
— Owsa	- - -	8 — 9.
— Prosa	- - -	15½ — 16½.

W Gdańsku d. 4. Września.

Szefel czyli pół korca nalfzego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- -	zł. pol. 12 do 18½.
— Żyto	- -	10 — 12½.
— Jęczmień	- -	6½ — 9.
— Owies	- -	4½ — 6.

D O N I E S I E N I A.

Z Mocy wyroku wysokiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 6 Kwietnia r. b. pod Nrem 2240 wydanego, przeciw niżej podpisanego Komornika Sądowego Krakowskiego, rzeczy po niegdy Bartłomieju Maiewskim pozostale, iako to: srebra, sprzęty domowe, suknie, bielizna i inne rzeczy, niemniej po niegdy Antonim Willamie pozostale srebra, slosownie do wyroku pod Nrem. 2721 wydanego; na dniu 27 Września b. r. i następnie sprzedawane przez publiczną licytacyą będą. Zyczący sobie takowych rzeczy nabywać, raczą się w dniach wymienionych w domu pod Nrem 275 na rogu Wiślny ulicy. Wiel. Wincentego Laskiewicza znajdować.

Dominik Raczynski, Komornik Sądowy Krakowski.

Przez C. K. Sąd szlachecki Lubelskie Galicyi Zachodniej, na fundamencie §. 624 Pr. Cyw. Części II. przywołanie się niniejszym Edyktem P. Dominik Koblański z przyczyny niewiadomości jego zamieszkania ażeby iako syn niegdy Ignacego Koblańskiego Proboszcza Końskowolskiego w cykule Jozefowskim, którego to majątku stan 14,652 zł. p. 15½ gr. długi zaś 4701 zł. p. 20½ gr. wynoszą w przeciągu dwóch miesięcy swą deklaracyą przystąpienia do dziedzictwa na przywołanym papierze podał i prawa swe do sukcesyi dowodami prawnymi wyprobował, gdz. z inaczey pertraktacyą majątku z niewiadomymi sukcesorami prawa swe okazującemi i z kuratorem przywołanego adwokatem Kretowiczem ukończoną zostanie.

Gotaśzewski.

Brożowski.

Friedenthal.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej.

W Lublinie d. 20. Lipca 1802.

Sahaneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, na fundamencie §. 624 prawa cywilnego części II. oznajmuję się niniejszym Brygidzie z Boniakiewiczów Dymiecki, i Annie z Boniakiewiczów Galewski nie mniej Dominikowi Boniakiewiczowi, iż po zmarłym Ignacym Boniakiewiczu na nich względem innych współsukcesorów i dzieciów mają sukcesywną spadła; oni się więc zachęcają, ażeby względem przyjęcia lub zrzeczenia się tego dziedzictwa zgadzających się z prawem kroków użyli.

Gołafzewski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 7 Lipca 1802.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim, którym o tym wieść należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią, że w domu Franciszka Salezego Grzybowskiego tu Krakowie na Szewskiej ulicy pod Nrem 343 stojącym pieniądze w różney monecie summy wartości 486 zł. ryń. 30 kr. wynoszące wykopane zostały, a żaden właściciel tych pieniędzy wiadomy nie jest.

Dla czego wszyscy ci, którzy prawo iakie do wspomnianych pieniędzy mieć rozumieją pod tym rygorem wzywają się: ażeby do dnia 15 Czerwca 1803 roku prawo swoje w C. K. sądach tutejszych okazali, a to tym pewnie, gdyż w przeciwnym razie te wykopane pieniądze, komu z przepisu prawa należy, przysądzone będą. W Krakowie d. 17 Lipca 1802.

Jożef de Nikorowicz.

Jożef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
J. Daublebski Sternek.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, uwiadomiamy niniejszym wszystkich i każdego z osobna komu o tem wiedzieć należy, iż na prozbie Deputacyi masły krydałney Jana Ostoroga Dobra do krydy należące, to jest połowa Dobr Pawłowice za 66,766 zł. pol., Druga Wola za 66,334 zł. pol. otaxowane razem, połowa zaś Dobr Paprotnia za 58,997 zł. pol. to gr. cenione, gdy też Dobra na wyznaczonym terminie na dniu 21 Czerwca r. b. przedane być nie mogły, na nowym dla tego na dzień 22 Czerwca 1803 przeznaczonym terminie najwięcej dającym sprzedane będą, a to pod tymi warunkami: Aby mający chęć kupienia, którą część tych Dobr, iotą część summy szacunkowej za vadium do depozytu sądowego złożył, kupujący zaś połowę summy, która przez licytacyą wypadnie na rzecz masły krydałney podobnie do depozytu sądowego wyliczył w przeciągu dni 14, względem zaś drugiey połowy za opłaceniem prowizyi i trzechmiesięcznem wypowiedzeniem bezpiecznie zapis przywiodł lub też wreszcie z kredytorami, którzy do tej summy odestani będą względem wypłacenia teyże umowy zrobił. Dla czego wszyscy chęć kupienia mający na dzień 22 Czerwca 1803 o godzinie 9 zrana przywołani się, wolno im zostawiając dzieło detaxacyi w sądowej registraturze lub też przy licytacyi zobaczyć. Gdyby też dawet i na tym licytacyi terminie też Dobra sprzedane nie były, to one na tymże końcu ich sprzedania ustanowionym terminie, więcej dającym pod temi samymi warunkami, iak teraz są zaarendowane w trzechletnią aręde wypuszczone będą.

Gołafzewski.

Wrabetz.

Gruszecki.

Z Rady C. K. sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie 6 Lipca 1802.

Z mocy Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, w Galicyi Zachodniej niniejszym obwieszczeniem czyni się wiadomo, iż ponieważ P. Agnieszka z Ungerów Zielińska do Magistratu tutejszego Krakowskiego przeciwko Tekli Ostaszewskiej w sprawie o zapłatanie

186 zł. pol. z prowizyą żatobę podała, i o pomoc Sądow ile tylko sprawiedliwość w tey mierze wymagać będzie dopraszała się.

Gdy atoli Magistrat pominiony dla tego, że do Sądu pozwana Tekla Ostaszewska w wsi Sarnow w Pruskim kraju mieszka, iey Tekli Ostaszewskiej tutaj znaydującego się Patroua Pana Jacka Bienkiewicza z iey szkodą i nakładem za obrońciela ustanowił, z którym ten spór niniejszy (stosownie do przepisanej na C. K. dziedziczne kraie sądowej ustawy) rozpocznie się i ukończonym zostanie; przeto ona tym celen niniejszym przypomina się, ażeby w dniu 25 Listopada r. b. o godzinie 10 ranney tu w sądzie albo sama osobiście stawiała się, albo przez znaczonego sobie obrońciela jeżeli mieć może do poparcia prawa swego służące dokumenty wcześniej przestala, albo wręście innego sobie pełnomocnika iakiegokolwiek bądź ustanowiła, i Sądowi tuteyszena oznayniła takowych używając (względnie ni przepisany porządek) prawnych środków, któreby iey się do iey w tey mierze obrony najwięcey skutecznemi bydy zdawały, albowiem w przeciwnym razie nieponysłne z iey ociągania się wypaść mogące skutki sobie samey przypisać będzie winna. Tak bowiem stanowią przepisane na C. K. dziedziczne kraie Prawa. — Dan w Krakowie dnia 19 Sierpnia 1802.

J. Gellinek.

Łódziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Kozłowski, sekretarz.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodney Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Xiądz Jozef Bogucicki Profesor Emeryt Akademii Krakowskiej, Pleban Igotomski dnia 26 Grudnia 1798 roku umarł, i krewnych swoich Testamentem postanowił dziedzicami, nie wymieniwszy ich imion.

Gdy zatym ci dziedzice postanowieni krewni C. K. Sądow tuteyszym ani co do imienia ani co do miejsca mieszkania nie są znaiomi; przeto ciż krewni tym Edyktem wzywają się ażeby aż do dnia ostatniego Grudnia r. b. w C. K. Sądach tuteyszych iako zmarłego są krewnymi legitymując się, tym pewniety się zgłosili, gdyż inaczey majątek z zgłaszającymi się będzie pertraktowany, a w przypadku, gdyby się żaden z zgłaszających nie wylegitymował, w Sądzie administracyi tenże majątek tak długo zostawać będzie, aż za opuszczony ogłoszony zostanie. — W Krakowie d. 7 Lipca 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronensfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodney.

J. Daublebski Sternek.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodney Edyktem niniejszym wszystkich wierzycieli Pana Gabryela Grzębskiego dnia 9 Sierpnia 1795 roku zmarłego wzywają z tym zaleceniem: ażeby pretensye swoje przez siebie samych lub przez plenipotentow w C. K. sądach tuteyszych do końca miesiąca Maja 1803 roku przeciw ustanowionemu malsie zmarłego zastępcy P. adwokatowi Nienetzowi likwidując tym pewniety okazali, gdyż inaczey, jeżeli malsa pozostała wystarczy, zgłaszający się wierzyciele zupełnie w swych pretensyach zaspokoieni będą; niezgłaszający się zaś wierzyciele do reszty tylko malsy odesłani zostaną; tak iednak, iż gdyby malsa dla zgłaszających się nie wystarczyła, pomiędzy niemi ugoda czyli ułożenie się tentowane będzie, a gdyby to nie udało się, na ow czas dopiero to co podług prawa wypaść będzie zadecydowane od C. K. sądow tuteyszych zostanie.

— Dan w Krakowie dnia 17 Lipca 1802.

Josephus de Nikorowicz.

Chraścianiński.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodney.
Elsner.

(Przy tey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

• DODATEK DRUGI

DO Nru. 76.

GAZETY KRAKOWSKIE

W Krakowie dnia 22. Września 1802.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Piotrowi Pawłowi Staszewskiemu: że ze P. Jan Zelkowski u sądów tych o zapłatę summy 1800 zł. pol. z prowizją i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie P. obżałowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego P. Kaspra Męciszewskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany, rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 13 Listopada r. b. w Ces. Krolew. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawu używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

J. Gellmek.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej,
W Krakowie dnia 25. Sierpnia 1802.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Janowi hrabi Krafsickiemu i Annie z Potockich małżonkom: że Pani Zofia i Szaniawskich Grabińska w zastępstwie P. adwokata Wolickiego u sądów tych — o zlecenie komornikowi i biegłemu w tej mierze osobie rozmiaru lasów Janowieckich i proporcjonalnego onychże oddzielenia dla dóbr Przytęka — żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie PP. obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Telesfora Billewicza z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby dnia 6. Listopada r. b. w C. K. sądach tutejszych sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzą, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać musieli.

Józef de Nikorowicz.

Chrascianski.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie dnia 11 Sierpnia 1802 roku.

J. Daublebski Sternek.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie na żądanie adwokata Izdebskiego jako przyda-
nego nieprzytomnemu kuratora uwiadomił się niniejszym Edyktem Pan Leon Mościcki o spa-
dę na siebie po śmierci Adama Mościckiego w tych krajach sukcesji, z tym dodatkiem,
aby prawa swe do dziedzictwa po wzmiankowanym Adamie Mościckim pozostałego w
wiadomości swe oświadczenie względem obciążenia tego dziedzictwa w przeciągu roku iednego i sze-
ściu tygodni tym pewniey podał, gdyż inaczej pertraktacya tej sukcesji ustanowionym
kuratorem podług przepisow prawa cywilnego ukończoną zostanie.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie d. 7. Lipca 1802.

Sahaneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, uwiadomiam się niniejszym
Edyktem wszyscy, którymkolwiek o tym wiedzieć należy, iż na początku roku przeszle-
go Wiktorya Rosińska tutaj w Lublinie bezpotomnie umarła. Gdy więc iey sukcesji
tutejszym C. K. sądom nie są wiadomi, przeto wszyscy, którzy do tej sukcesji jako dzie-
dzice prawo iakie mieć się sądzą, przywołują się, aby się w przeciągu roku iednego i sze-
ściu tygodni, względem przyjęcia lub też zrzeczenia się tej sukcesji zgłosili, gdyż inaczej
ta sukcesja ustanowionym w osobie adwokata Madann kuratorem stosownie do praw cywil-
nych części II. Rozdziału XVIII. we wszystkich swych krokach pertraktować się będzie.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie d. 6. Lipca 1802.

Sahaneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej czyni się niniejszym Edy-
ktem po trzeci raz wiadomo Jmć Pni Julianie z Polkowskich Wierzyński, iż substan-
cya po J.W. iey Oycu Woyciechu Polkowskim pozostała w tuteyszych sądach się pertraktuje,
którey kurator w osobie adwokata Izdebskiego jest ustanowiony, na tegoż prośbę ona
stosownie do §. 624 i 628 pr. cyw. części II. niniejszym się przywołuje, aby w przecią-
gu roku iednego i sześciu tygodni do tuteyszych sądów za dziedziczkę się deklarowała, i z
swemi prawami do tego dziedzictwa tym pewniey się zgłosiła, gdyż inaczej ta sukcesja
we w wszystkich swych częściach ustanowionym kuratorem pertraktowaną będzie.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheck. Lubelskie Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 6. Lipca 1802.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu
Janowi hrabi Krawczyckiemu i Annie z Potockich małżonkom: że Pni Zofia z Szaniaw-
skich Grabińska w zastępstwie P. adwokata Wolickiego u sądów tych — o nakazanie komor-
nikowi tymczasowey sekwestracji wszystkich lasow do dóbr Janowice należących — żało-
bę na nich podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie Panowie obżalowani zostali, lub czy w
całe w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, on mże adwokata tuteyszego P. Teles-
fora Billenica, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten sto-
sownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisany, rozpocznie się i u-
kończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby dnia
13 Października 1802 roku w Cer. Krolew. sądach tuteyszych sami stanęli, albo jeżeli
ich nie mają prawa swego dowodu, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przeszli, albo
nakoniec innego sobie patrona obrali. tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu
tych środków o prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż

w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

J. Gellinek.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 11. Sierpnia 1802.

Eisner.

Na pozwoleniem wysokiego Gubernium, będą z Strony C. K. Miasta Olkusza 1000 sztuk Buków z jego własnych Żuradzkich lasów przez publiczną licytacyą więcej ofiarującemu sprzedane

Takowa liczba Buków jest na 4 sekye podzielona, każde drzewo numerowane i otaxowane

12a.	Sekeya zawiera w sobie	300	Buków w cenie	1274	Ryn.
2ga	— — — — —	300	— — — — —	1331	— —
3ga	— — — — —	200	— — — — —	923	— —
4ta.	— — — — —	200	— — — — —	984	— 30 Kr.

A czym także sprzedarz nie inaczej iak tylko razem, czyli na sekye przedsięwzięta będzie.

Licytanci muszą przed licytacyą 10tą część kstatii Fiscl iako wadium złożyć. Oskarowane zaś pretium zaraz po nadeszłej wysokiej approbacie pod utratą wadii iłożyć będą powinni. Do wywozu zakupionych Buków tylko jednoroczny termin się pozwala

Licytacya będzie się otprawiać d. 14 Października r.t. i w dni następujące, w lesie miejskim u młynarza Krzemienia. Gdzie tedy mający chęć kupienia znajdować się będą powinni.

Wreszcie onym wolno jest o gatunkach tychże Buków każdego czasu, lub w Magistracie tutejszym lub u leśniczego miejskiego dokładniejsze zasiągać informacye, iako i w otaxacyi się przejrzeć.

Z C. K. Dystryktowego Urzędu. W Olkuszu d. 97 bris 1802.

Sillotin.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Uwiadomia Grzegorza Wigcilowskiego, Wojciecha Kuwki, Tadeusza Rawki, Jana Rożańskiego, Michała Zdanowskiego, Tomaza Lipniowskiego, Błażeja Czyżewskiego, Antoniego Drelskiego, Anarzoia Jasienka, Ignacego Rysiaka i Barłomieja Wilczka z Flisem za granicę wyszłych, a do tąd nie powracających ani o przyczynie swego bawienia nie donoszących, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrocili, lub oczekiwali postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa.

W Krakowie d. 25 Sierpnia 1802.

Z strony Magistratu Tarnowskiego obwieszcza się: Jako przed 3ma laty ślacheć imienia niewiadomy z Zachodniej Galicyi tutejszemu malarzowi Bonawenturze Sliwińskiemu niepok wty wuzek do reperacyi oddał i od tego czasu się iesze ani w tutejszym cyr. mieście znajdował, ani o wuzek pytał. A ponieważ Bonawentura Sliwiński i inni tuteysi rzemieślnicy o zapłatę od reperacyi naprzykrzali się, więc się temu nieznanemu Panu właścicielowi wiadomo czyni ażeby w przeciągu dwóch miesięcy to jest aż do 30 Octobra r. b. lub sam lub też przez plenipotentą w tutejszym cyr. mieście znajdował się i rzemieślników zaspokoił, inaczej zaś na publiczney licytacyi sprzedany będzie i z tych pieniędzy rzemieślnicy zapłaćeni zostaną. W Tarnowie d. 30 Aug 1802.

Luboiemski.

Gniewuszcwski, syndyk.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Uwiadomia Jana, i Michała Przegliskiego z Cyrkułu Bialskiego, którzy iścicie matolećni będąc w kraj mskiewski dla nauki uciechali, a do tego czasu, chociaż już lat starożęństwa dostąpili niepowracając, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszą, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrocili, lub oczekiwali postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa. W Krakowie d. 24 Sierpnia 1802.

Ponieważ Propinacya miejska w Krol: mieście Steżycy, cyrkulu radzyńskiego, na rok jeden, poczynając od 1go Listopada 1802 aż do ostatniego Października 1803 naywięcej ofiarującemu w dzierżawę wypuszczani zostanie: przeto wzywają się wszyscy ochotcy dzierżawienia miący, ażeby 30 Wczesnia b. r. z zastaniem dziesięćsetnym od ceny fiskalney n: 746 ryń: ustanowiony stanęli w Steżycy, gdzie się licytacya pod przewodem urzędu oacować, i resztu warunkow licytacyjnych ogłoszona będzie.

Z C. K. Urzędu cyrk. Radzyńskiego na dniu 9 Sierpnia 1802.

Baron de Hein.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktom P. Walsentemu Raszewskiemu: że Pani Konstancya z Gaszynskich Raszevska u Sądów tych—o to: żeby małżeństwo między Powodą i obżetowanym nieprawnie zawarte rozwiązano i za nieważne ogłoszone było—także na niego podać i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosita.

Gdy zaś sądy te nie mają wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, temuz adwokata tutejszego P. Męciszewskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowili, z którym za współdziałaniem ustanowionego obrońcy małżeństwa P. Adwokata Libicha, proces ten stosownie do przepisow ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne wydany, rozpocząć się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: do odbywać się mający w tej mierze na dniu 30 Listopada r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych komisysy sam stawiał, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo (n: konieco innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienit i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać być winniem.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Chrastianski.

**Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej—
W Krakowie d. 7. Sierpnia 1802.**

Staupencki.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem J00. Franciszkowi Xciu Sapiechy, Karolinie Sotykowej, Annie Potockiej, Maryannie Puzyrinie i Emilii Jelskiej, tudzież Stanisławowi Sotykowi, niemniej terazniejszemu Dobr Kock nabywcy Janowi Męznerowi, że żydzi Szymza Rotkowicz w Ł. sobykach w cyrkule Radzyńskim i Belta Rotkowicz w Skrobowicach w cyrkule Lubelskim u Sądów tych w sprawie o sumę 6000 zł. pol. i przyznania własności dwóch domow także na nich podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś te sądy nie mają wiadomości, gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Ur. Fiedorowicza, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sami ex: cecyuią podali albo jeżeli mają iakie swego prawa dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo (n: konieco innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. Praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 5. Sierpnia 1802.

Gołaszewski.

Brożowski.

Friedenthal.

**Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.—
Sahaneck.**